



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Sygn. akt SK 85/20
BAS-WAK-1890/20

Warszawa, 15 grudnia 2021 r.

Trybunał Konstytucyjny

Na podstawie art. 69 ust. 2 w związku z art. 42 pkt 3 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393), w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przedkładam wyjaśnienia w sprawie skargi konstytucyjnej R K z dnia 22 sierpnia 2018 r. (sygn. akt SK 85/20), jednocześnie wnosząc o **umorzenie** postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadnienie

I. Przedmiot kontroli

W dniu 26 sierpnia 2020 r. do Kancelarii Sejmu wpłynęło zawiadomienie Prezes Trybunału Konstytucyjnego o wszczęciu postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej R K (dalej: skarżący) o sygn. akt SK 85/20.

Trybunał Konstytucyjny, postanowieniem z 22 lipca 2020 r., sygn. akt Ts 128/18, nadał skardze dalszy bieg w przedmiocie oceny zgodności art. 306 ust. 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2001 r. Nr 49, poz. 508, ze zm.; dalej: p.w.p.) „w zakresie, w jakim przewiduje możliwość przepadku materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, stanowiących własność osoby trzeciej” z art. 2, art. 31 ust. 3, art. 42 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 3 oraz art. 21 Konstytucji.

Zaskarżony przepis art. 306 ust. 2 p.w.p. ma następujące brzmienie: „W razie skazania za przestępstwo określone w art. 305 ust. 1 i 2, sąd może orzec przepadek na rzecz Skarbu Państwa materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie były własnością sprawcy”.

Zakwestionowane uregulowanie znajduje zastosowanie wyłącznie w przypadku skazania sprawy za przestępstwo polegające na oznaczaniu towarów podrobionym znakiem towarowym, zarówno w sytuacji popełnienia tego czynu zabronionego w typie podstawowym jak i w typie uprzywilejowanym (wypadku mniejszej wagi). Normuje ono przesłanki i zasady przepadku przedmiotów stanowiących narzędzia, materiały lub środki techniczne służące lub przeznaczone do popełnienia przestępstwa określonego w art. 305 ust. 1 lub 2 p.w.p. W kontekście niniejszej sprawy istotnym jest również fakt, iż przepis będący podstawą postępowania przewiduje przepadek wskazanych przedmiotów niezależnie od tego czy są one własnością sprawcy czy też osoby trzeciej.

II. Stan faktyczny sprawy

Podstawą skargi konstytucyjnej był następujący stan faktyczny. Skarżący jest jednym ze wspólników L spółka cywilna (s.c.). W ramach prowadzonej działalności firma skarżącego nabyła w latach od jednego ze swoich kontrahentów zegarki oznaczone znakami towarowymi kilku znanych marek. W dniu listopada 2016 r. funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w P z Wydziału ds. Przestępczości Gospodarczej w wyniku przeszukania dwóch mieszczących się w P należących do L s.c. zabezpieczyli zakupionych przez skarżącego zegarków.

Zgodnie z relacją skarżącego i załączoną przez niego dokumentacją zabezpieczone zegarki zostały uznane za dowody rzeczowe w sprawie prowadzonej w związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa z art. 305 ust. 1 p.w.p., polegającym na oznaczaniu bez wymaganych uprawnień i wprowadzenia do obrotu zegarków ręcznych oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi.

Postanowieniem z kwietnia 2017 r. Prokuratura Rejonowa w P umorzyła dochodzenie wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego. Jednocześnie dnia lutego 2018 r., w oparciu o art. 323 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 534, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zw. z art. 44 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1444, ze zm.; dalej: k.k.), prokurator wystąpił do Sądu Rejonowego w P (dalej: sąd rejonowy) z wnioskiem o orzeczenie przepadku zegarków, uzasadniając to okolicznością, że wskazane we wniosku przedmioty służyły do popełnienia przestępstwa z art. 305 ust. 1 p.w.p.

Postanowieniem z lutego 2018 r. sygn. akt sąd rejonowy orzekł w oparciu o art. 323 § 3 k.p.k. w zw. z art. 44 § 2 k.k. przepadek wskazanych przez prokuratora rzeczy oraz zarządził zniszczenie dowodów rzeczowych.

Na powyższe postanowienie skarżący wniósł w dniu marca 2018 roku zażalenie. Postanowieniem z maja 2018 r. sygn. akt, Sąd Okręgowy w P Wydział Karny – Odwoławczy (dalej: sąd okręgowy) utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie sądu rejonowego. Tym samym skarżący wyczerpał drogę odwoławczą w niniejszej sprawie.

W kontekście przedstawionego powyżej stanu faktycznego, z perspektywy problemów konstytucyjnych podnoszonych w skardze, kluczową kwestią w niniejszej sprawie jest fakt zasądzenia przepadku przedmiotów nabytych w dobrej wierze przez skarżącego i stanowiących jego własność, w sytuacji kiedy postępowanie przygotowawcze zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy czynu zabronionego, co uniemożliwiło skarżącemu ubieganie się od sprawcy rekompensaty za poniesioną przez niego stratę spowodowaną przepadkiem przedmiotów.

III. Zarzuty skarżącego

Skarżący stawia skarżonemu przepisowi zarzuty naruszenia art. 2 (zasada sprawiedliwości, proporcjonalności i zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa), art. 31 ust. 3 (zasada proporcjonalności), art. 42 ust. 1 (zasada *nullum crimen sine lege*), art. 64 ust. 1 i 3 (prawo do własności i przesłanki ograniczania własności) i art. 21 Konstytucji (ochrona własności).

Argumentację uzasadniającą zarzuty skarżący częściowo sformułował w sposób zbiorczy zaznaczając, że wskazane przez niego okoliczności stanowią o naruszeniu kilku lub wszystkich wymienionych w skardze wzorców kontroli. Część argumentacji skarżący odnosi jednak wyłącznie do określonych wzorców kontroli opisując sposób ich naruszenia.

Skarżący podnosi, iż art. 306 ust. 2 p.w.p. narusza wszystkie określone w skardze wzorce kontroli w zakresie w jakim umożliwia sądom orzekania przepadku przedmiotów, które nie są własnością sprawcy lecz osób trzecich, mimo że do popełnienia przestępstwa będącego podstawą orzeczenia przypadków doszło bez woli, wiedzy i zgody tych osób oraz, mimo że w sytuacji, w której nie wykryto sprawcy czynu, osoby te nie mają możliwości dochodzenia rekompensaty za poniesioną stratę. W konsekwencji – w opinii skarżącego – dochodzi do sytuacji, że jednostki niewinne i działające w dobrej wierze obarczane są negatywnymi konsekwencjami prawnymi działań osób popełniających przestępstwo.

W dalszej części uzasadnienia skarżący wskazuje ponadto na naruszenie wynikających z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji zasady sprawiedliwości i proporcjonalności, ponieważ – jak twierdzi – „organy prawodawcze winny respektować wymóg stosowania dolegliwości o stopniu nie większym niż niezbędny dla osiągnięcia założonego celu”. Inicjator postępowania zauważa co prawda,

że przepis art. 306 ust. 2 p.w.p. ma charakter fakultatywny, podkreśla przy tym jednak, że swoboda pozostawiona sądom, co do możliwości orzeczenia przypadku przedmiotów stanowiących własność osób trzecich jest zbyt duża, co skutkuje utratą zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa.

W opinii skarżącego zachowanie zasad proporcjonalności i sprawiedliwości zaskarżonego przepisu byłoby możliwe w przypadku, gdyby przewidywał on, że orzeczenie przypadku przedmiotów stanowiących własność osoby trzeciej, która nie uczestniczyła w przestępstwie i nie miała świadomości jego popełnienia jest zakazane w sytuacji, kiedy nie dochodzi do wykrycia sprawcy takiego przestępstwa lub gdyby przepis został doprecyzowany poprzez zawarcie w nim wytycznych, co do okoliczności branych pod uwagę przez sąd, a uzasadniających orzeczenie przypadku przedmiotów stanowiących własność osób trzecich.

Osobny wywód inicjator postępowania przeprowadza w zakresie naruszenia przez zaskarżoną normę prawa własności, wskazując, że obecne brzmienie przepisu, zezwalające na pozbawienie własności rzeczy jednostki nabywającej tę rzecz w dobrej wierze i bez świadomości, że rzecz ta służyła lub była przeznaczona do popełnienia przestępstwa, godzi w samą istotę tego prawa, uniemożliwiając jednostce wykonywanie jej prawa własności, z uwagi na co w takim kształcie konstytucyjnie gwarantowane prawo własności nie może pełnić swojej funkcji.

Ponadto skarżący podnosi również, iż zaskarżony przepis wprowadza odpowiedzialność osoby trzeciej za czyny dokonane przez sprawcę przestępstwa również w sytuacji, kiedy osoba będąca właścicielem przedmiotu podlegającego przypadkowi nie dokonała ani nie współuczestniczyła w dokonaniu czynu zabronionego, a nawet nie wiedziała o jego popełnieniu. W opinii skarżącego takie unormowanie stoi w sprzeczności z wyrażoną w art. 42 ust 1 Konstytucji zasadą *nullum crimen sine lege*.

Podsumowując, w opinii Sejmu, w świetle przedstawionych przez skarżącego zarzutów należałoby rozważyć następujące problemy konstytucyjne:

- czy sformułowana w art. 306 ust 2 p.w.p. możliwość zasądzenia przez sąd przypadku przedmiotów stanowiących własność osoby trzeciej, bez określenia szczegółowego i zamkniętego katalogu przesłanek wydania takiego orzeczenia lub przesłanek uniemożliwiających orzeczenie przypadku przedmiotów niebędących własnością sprawcy, nie stanowi naruszenia zasady proporcjonalności i nie godzi w istotę wolności i praw jednostek będących właścicielami tych przedmiotów,

- czy sformułowana w art. 306 ust 2 p.w.p. możliwość zasądzenia przez sąd przepadku przedmiotów stanowiących własność osoby trzeciej, w sytuacji kiedy osoba ta nie współuczestniczyła w popełnieniu czynu zabronionego, nie stanowi wyrazu obarczenia konsekwencjami odpowiedzialności karnej osoby która, nie dopuściła się czynu zabronionego,

- czy sformułowana w art. 306 ust 2 p.w.p. możliwość zasądzenia przez sąd przepadku przedmiotów stanowiących własność osoby trzeciej, w sytuacji kiedy osoba będącą właścicielem przedmiotów stanowiących materiały lub narzędzia przestępstwa nabyła te przedmioty w dobrej wierze nie narusza istoty własności i gwarancji ochrony tej własności?

IV. Analiza formalnoprawna

1. Przystąpienie do analizy konstytucyjności zakwestionowanego unormowania powinno zostać poprzedzone rozważaniami o charakterze formalnoprawnym, mającymi na celu ustalenie tego, czy merytoryczne rozpoznanie przez Trybunał skargi konstytucyjnej jest dopuszczalne, a jeśli tak, to w jakim zakresie. Skarga, aby mogła zostać rozpoznana przez Trybunał, musi spełniać niezbędne wymogi formalne.

Analiza formalnoprawna powinna w szczególności prowadzić do ustalenia, czy w danej sprawie nie zachodzą ujemne przesłanki wydania przez Trybunał Konstytucyjny wyroku. Przede wszystkim oceny wymaga, czy procedowanie w danej sprawie przez Trybunał nie jest niedopuszczalne lub zbędne. Wystąpienie co najmniej jednej z ujemnych przesłanek skutkować powinno umorzeniem postępowania.

Dopuszczalność skutecznego zainicjowania postępowania przed Trybunałem warunkowana jest dopełnieniem przez skarżącego warunków formalnych wynikających z Konstytucji, jak też – rozwijających jej postanowienia – przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: uTK).

W przypadku kiedy skarga konstytucyjna spełnia wymagania przewidziane w ustawie, Trybunał wydaje postanowienie o nadaniu jej dalszego biegu. Postanowienie o nadaniu skardze konstytucyjnej dalszego biegu w wyniku dokonania wstępnego jej rozpoznania nie jest jednak wiążące dla składu orzekającego, który

jest uprawniony do wydania postanowienia umarzającego postępowanie w wypadku stwierdzenia na etapie rozpoznania merytorycznego zaistnienia ujemnych przesłanek procedowania. Niejednokrotnie „dopiero szczegółowa analiza okoliczności sprawy, w tym cech podmiotu skarżącego oraz przedmiotu skargi konstytucyjnej, pozwala na ustalenie, czy skarga spełnia wymogi, związane z jej normatywną konstrukcją, wynikającą z art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 47 ustawy o TK. Trybunał jest więc zobligowany do rzetelnej oceny warunków dopuszczalności skargi konstytucyjnej, a skład wyznaczony do orzekania merytorycznego nie jest związany wynikami wstępnej kontroli ujętymi w zarządzeniu sędziego Trybunału o nadaniu skardze biegu albo postanowieniu Trybunału o uwzględnieniu zażalenia na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Jeśli wydanie orzeczenia byłoby niedopuszczalne ze względu na niespełnienie wymogów skargi konstytucyjnej, konieczne jest umorzenie postępowania” (zob. postanowienie TK z 14 grudnia 2011 r., sygn. akt SK 29/09, por. też postanowienia TK z: 24 października 2006 r., sygn. akt SK 65/05; 30 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 15/07; 8 lipca 2008 r., sygn. akt K 40/06; 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 22/07; 2 grudnia 2010 r. sygn. akt SK 11/10; 4 lipca 2011 r., sygn. akt SK 27/10 oraz 17 maja 2017 r., sygn. akt SK 7/16). W konsekwencji również uczestnicy postępowania - w tym i Sejm - nie są zwolnieni z obowiązku analizy przesłanek formalnych dopuszczalności skargi, mimo wcześniejszego wstępnego jej rozpoznania przez Trybunał.

2. Analizowana sprawa została zainicjowana wniesieniem skargi konstytucyjnej, którą cechują szczególne wymogi formalne. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Dodatkowe wymogi formalne unormowane zostały w uTK, a doprecyzowało je orzecznictwo konstytucyjne.

3. Stosownie do art. 77 ust. 1 uTK przesłanką, od której zależy możliwość wniesienia skargi konstytucyjnej jest wyczerpanie drogi prawnej. j. W niniejszej sprawie przedmiotem sporu między skarżącym a organami państwa była kwestia

konstytucyjnych wzorców powołanych przez skarżącego. Z kolei przesłanka *res iudicata* spełniona zostałaby w przypadku tożsamości podmiotowej, przedmiotowej oraz tożsamości konstytucyjnych wzorców kontroli zakwestionowanego przepisu (postanowienie TK z 26 marca 2002 r., sygn. akt P 3/02).

Analiza dotychczasowego orzecznictwa konstytucyjnego wykazała, że zaskarżony przepis nie stanowił przedmiotu oceny konstytucyjności w żadnej ze spraw zakończonych wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, w związku z czym nie zachodzi negatywna przesłanka w postaci zakazu ponownego orzekania w tej samej sprawie, ani tym bardziej powagi rzeczy osądzonej.

6. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie akt normatywny, który stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia o konstytucyjnych wolnościach, prawach lub obowiązkach skarżącego. Inaczej mówiąc, Konstytucja formułuje wymóg, aby przedmiotem skargi był wyłącznie taki przepis prawny, który wykazuje podwójną kwalifikację. Po pierwsze, przepis którego zbadania konstytucyjności wymaga podmiot inicjujący postępowanie musi być podstawą wydanego przez sąd lub organ administracji publicznej ostatecznego orzeczenia (wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia), naruszającego konstytucyjnie gwarantowane prawa lub wolności skarżącego. Po drugie, przyczyna naruszenia powinna wynikać z treści zaskarżonego przepisu. Przesłanką rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wskazanie przez inicjatora postępowania takiego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, który w sprawie wnoszącego skargę stanowił podstawę prawną ostatecznego rozstrzygnięcia, naruszającego przysługujące mu konstytucyjne prawa lub wolności (zob. wyrok TK z 6 grudnia 2005 r., sygn. akt SK 33/04; postanowienia TK z: 21 września 2005 r., sygn. akt SK 32/04; 16 marca 2010 r., sygn. akt SK 57/08, z 12 maja 2021 r., sygn. akt SK 114/20).

Zgodnie z orzecznictwem trybunalskim „związek między normą, której zarzuca się niekonstytucyjność, a ostatecznym rozstrzygnięciem jest najściślejszy, jeśli zarzut niekonstytucyjności dotyczy ustawy albo innego aktu normatywnego lub ich jednostki redakcyjnej wprost powołanych w sentencji ostatecznego orzeczenia. Tego rodzaju sytuacje są typowe i należą do najczęstszych w praktyce Trybunału. Niemniej jednak występują przypadki, kiedy organ stosuje daną normę, odtwarzając ją lub jej fragment z przepisu, który nie jest przywołany w sentencji ostatecznego

rozstrzygnięcia” (wyrok TK z 12 maja 2017 r., sygn. akt SK 49/13). W tej ostatniej sytuacji musi jednak zostać spełniony warunek *sine qua non*, zgodnie z którym „bez zastosowania zaskarżonego przepisu orzeczenie o kwestionowanej treści nie mogłoby być wydane” (postanowienie TK z 4 października 2018 r., sygn. akt SK 30/15; zob. także wyrok TK z 24 października 2007 r., sygn. akt SK 7/06).

Przyjęty w Polsce model skargi konstytucyjnej zakłada, że podmiot inicjujący postępowanie nie może w drodze skargi kwestionować konstytucyjności aktów normatywnych niestanowiących podstawy dotyczącego go indywidualnego rozstrzygnięcia, przy czym podstawa rozstrzygnięcia obejmuje całokształt przepisów prawa (norm) stosowanych przez organ władzy publicznej w celu wydania aktu stosowania prawa. Na tak rozumianą podstawę składają się nie tylko przepisy prawa materialnego, ale również regulacje dotyczące procedury, a jednocześnie także podstawowe przepisy ustrojowe, które tworzą dany organ władzy publicznej i wyposażają go w odpowiednie kompetencje, w ramach których wydane zostaje ostateczne rozstrzygnięcie dotyczące skarżącego.

Zdaniem Sejmu, analizowana przesłanka związku między przedmiotem zaskarżenia w postaci art. 306 ust. 2 p.w.p. w zakresie, w jakim przewiduje możliwość przepadku materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, stanowiących własność osoby trzeciej, a ostatecznym orzeczeniem w sprawie skarżącego, nie została spełniona, bowiem kwestionowana w skardze norma nie zdeterminowała w sensie normatywnym treści orzeczenia przyjętego za podstawę skargi.

Zaskarżony przepis art. 306 ust. 2 p.w.p. ma charakter przepisu materialnego, określającego przesłanki przepadku przedmiotów w sprawach zakończonych skazaniem w związku z popełnieniem przestępstwa określonego w art. 305 ust 1 lub 2 p.w.p. i dla skuteczności skargi musiałby on stanowić podstawę orzeczenia kończącego postępowanie dotyczące przepadku tych przedmiotów. Tymczasem już na etapie wstępnej kontroli Trybunał zauważył, że choć skarżący przedmiotem zaskarżenia uczynił art. 306 ust. 2 p.w.p., to – jak wynika z petitum postanowienia sądu rejonowego - podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego były art. 323 § 3 k.p.k. i art. 44 § 2 k.k. Co istotne – jak wynika z uzasadnienia postanowienia sądu okręgowego rozpoznającego zażalenie w przedmiocie przepadku przedmiotów stanowiących własność skarżącego – takiej kwalifikacji prawnej nie kwestionował też sam skarżący: „Podstawę prawną

zaskarżonego orzeczenia stanowił art. 323 § 3 k.p.k. w zw. z art. 44 § 2 k.k.” (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Okręgowego w P w Wydziale XVII Karnym – Odwoławczym z maja 2018 r.). Trybunał, postanowieniem z 22 lipca 2020 r. sygn. akt Ts 128/18, wydanym na skutek rozpatrzenia zażalenia skarżącego, nadal skardze dalszy bieg, zastrzegając przy tym, że kwestia, czy zaskarżony przepis jest powiązany z podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia oraz ocena związku między orzeczeniem sądu okręgowego a zakwestionowanym w skardze art. 306 ust. 2 p.w.p., określającym zasady przepadku przedmiotu w razie skazania za przestępstwo, może mieć miejsce na dalszym etapie postępowania.

Mając na uwadze powyższe stanowisko, Sejm koncentrować się będzie przede wszystkim na ustaleniu, czy zakwestionowany przez skarżącego przepis stanowił podstawę rozstrzygnięcia w jego sprawie.

7. W pierwszej kolejności należy ustalić wzajemny stosunek przepisów powołanych w orzeczeniu sądu karnego oraz przepisu zaskarżonego w niniejszym postępowaniu. Zauważyć przy tym trzeba, że przepis art. 323 § 3 k.p.k. jest wyłącznie przepisem proceduralnym określającym niejako „techniczne” wymogi złożenia przez prokuratora wniosku o orzeczenie przepadku przedmiotów, w sytuacji umorzenia postępowania przygotowawczego i jako taki nie powinien być powoływany przez sąd w sentencji rozstrzygnięcia, a powinien być zastąpiony przez art. 45a § 2 k.k. stanowiący podstawę materialnoprawną do orzeczenia przez sąd przepadku przedmiotów na wypadek umorzenia śledztwa lub dochodzenia z powodu niewykrycia sprawcy czynu zabronionego.

Dodatkowo na gruncie niniejszego stanu faktycznego nie należy pomijać faktu, że przedmioty, których przepadek orzekł sąd nie stanowiły własności sprawcy przestępstwa lecz własność osoby trzeciej (skarżącego). W tym kontekście wnioskować należy, że sądy karne – mimo pominięcia go w osnowie orzeczeń – zastosowały w sprawie również art. 44 § 7 k.k. regulujący przesłanki orzeczenia przepadku przedmiotów w sytuacji, kiedy nie są one własnością sprawcy czynu.

W dalszej części wyводу Sejm dokona więc analizy przepisów art. 44 § 2 k.k. w zw. z art. 44 § 7 k.k. w zw. z art. 45a § 2 k.k. oraz art. 306 ust. 2 p.w.p. w kontekście podstaw orzekania przepadku przedmiotów stanowiących własność osób trzecich w sytuacji umorzenia postępowania karnego z uwagi na niewykrycie sprawcy.

Przepis art. 44 § 2 k.k. wskazuje, że „[s]ąd może orzec, a w wypadkach wskazanych w ustawie orzeka, przepadek przedmiotów, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa”, natomiast w myśl § 7 przytoczonego artykułu „[j]eżeli przedmioty wymienione w § 2 lub 6 nie stanowią własności sprawcy, ich przepadek można orzec tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie; w razie współwłasności orzeka się przepadek udziału należącego do sprawcy lub przepadek równowartości tego udziału”. Zgodnie z art. 45a § 2 k.k. „[j]eżeli zebrane dowody wskazują, że w razie skazania zostałby orzeczony przepadek, sąd może go orzec także w razie śmierci sprawcy, umorzenia postępowania z powodu jego niewykrycia, a także w przypadku zawieszenia postępowania w sprawie, w której nie można ująć oskarżonego albo oskarżony nie może brać udziału w postępowaniu z powodu choroby psychicznej lub innej ciężkiej choroby”. Zarówno art. 44 k.k. jak i art. 45a k.k. usytuowane są w części ogólnej kodeksu karnego. Oznacza to, że zgodnie z art. 116 k.k. przepisy te stosuje się również do innych ustaw przewidujących odpowiedzialność karną, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie.

Jednocześnie zgodnie ze stanowiącym przedmiot skargi konstytucyjnej art. 306 ust. 2 p.w.p. „[w] razie skazania za przestępstwo określone w art. 305 ust. 1 i 2, sąd może orzec przepadek na rzecz Skarbu Państwa materiałów i narzędzi, jak również środków technicznych, które służyły lub były przeznaczone do popełnienia przestępstwa, chociażby nie były własnością sprawcy”.

Analiza zakresu działania oraz miejsca usytuowania obu przepisów w systemie prawnym pozwala na stwierdzenie, że art. 306 ust. 2 p.w.p. stanowi *lex specialis* względem art. 44 § 2 k.k. Pogląd taki wyrażany jest również w literaturze i znajduje swoje odzwierciedlenie w praktyce orzeczniczej: „Analizowane w ramach niniejszych uwag unormowanie z art. 306 [p.w.p. – przyp. własny] traktowane jest w literaturze jako szczególna postać przypadku wobec przypadku przedmiotów z art. 44 k.k. Stanowić ma zatem *lex specialis* w stosunku do ogólnej regulacji zawartej w obecnym kodeksie karnym (Z. Ćwiakalski, *Wybrane zagadnienia ochrony...*, s. 379). Konsekwentnie do takiego ujęcia w judykaturze wyrażono pogląd, że przepis art. 306 ust. 2 p.w.p. [...] stanowi podstawę orzeczenia przypadku przedmiotów pochodzących z przestępstwa, jako przepis szczególny (uzasadnienie wyroku SN z 10 stycznia 2007 r., sygn. akt IV KK 426/06, LEX nr 249185). Takie postrzeganie rozwiązania legislacyjnego opisanego w art. 306 p.w.p. jest szeroko rozpowszechnione w praktyce. Wyraża się to przede wszystkim w tym, że sądy,

orzekając przepadek przedmiotów, powołują jako podstawę prawną wyłącznie art. 306 p.w.p.” (zob. J. Raglewski, *Prawo własności przemysłowej. Komentarz do przepisów karnych*, komentarz do art. 306, Nb 3, LEX).

Uwzględniając powyższe pamiętać należy, że zakres stosowania art. 306 ust. 2 p.w.p. ogranicza się wyłącznie do zdarzeń określonych w hipotezie tego przepisu, t.j. do sytuacji, w których: po pierwsze popełnione zostało przestępstwo określone w art. 305 ust. 1 i 2 p.w.p., po drugie - nastąpiło skazanie sprawcy. W myśl zasady *lex specialis derogat legi generali* norma o charakterze szczególnym (którą jest w tym przypadku art. 306 ust. 2 p.w.p.), wyłącza stosowanie normy o charakterze ogólnym (art. 44 § 2 k.k.), jednak wyłącznie w zakresie *stricte* unormowanym przez przepis szczególny. W doktrynie prawa prezentowane jest bowiem jednolite stanowisko, zgodnie z którym przy wykładni prawa obowiązuje bezwzględny zakaz dokonywania wykładni rozszerzającej przepisów prawnych stanowiących *lex specialis* (por. L. Morawski, *Wstęp do prawoznawstwa*, wydanie XI, Toruń 2008, s. 140).

Na gruncie niniejszej sprawy oznacza to, że nie ziszczył się warunek zastosowania art. 306 ust. 2 p.w.p., gdyż, mimo że wszczęte dochodzenie faktycznie wiązało się z podejrzeniem popełnienia czynu zabronionego z art. 305 ust. 1 p.w.p., to ostatecznie w niniejszej sprawie nie zapadł wyrok skazujący, a postępowanie przygotowawcze zakończyło się wydaniem przez prokuratora postanowienie o jego umorzeniu. Z uwagi na powyższe sąd okręgowy orzekając o przepadku przedmiotów zastosował więc art. 44 § 2 k.k., ponieważ w sytuacji, w której nie nastąpiło skazanie sprawcy zastosowanie mogły mieć tylko przepisy ogólne kodeksu karnego. W opinii Sejmu sąd okręgowy, a wcześniej i sąd rejonowy w niniejszej sprawie prawidłowo wskazały jako podstawę orzeczenia art. 44 § 2 k.k., choć powinny uzupełnić ją o art. 44 § 7 k.k., stanowiący podstawę orzeczenia przepadku, w sytuacji kiedy przedmioty nie są własnością sprawcy i art. 45a § 2 k.k., który znajduje zastosowanie w momencie orzeczenia przepadku przedmiotów w przypadku umorzenia postępowania ze względu na niewykrycie sprawcy.

Z uwagi na powyższe przedmiotem skargi konstytucyjnej w tym wypadku mógł być wyłącznie – niezaskarżony przez inicjatora postępowania - art. 44 § 2 k.k. (ewentualnie wraz z art. 44 § 7 k.k. i art. 45a § 2 k.k.), jako norma stanowiąca podstawę orzeczenia w niniejszej sprawie. *A contrario* dokonanie przez Trybunał – zgodnie z intencją skarżącego – oceny konstytucyjności art. 306 ust. 2 p.w.p.

wykraczałyby poza ramy niniejszego postępowania, ponieważ stanowiłyby kontrolę abstrakcyjną, która jest niedopuszczalna w trybie skargi konstytucyjnej.

8. W przedmiotowej sprawie istnieje również konieczność analizy określonego przez skarżącego przedmiotu kontroli pod kątem zasady *falsa demonstratio non nocet*. W myśl tej zasady decydujące znaczenie należy przypisać nie tyle żądaniu wskazanemu w *petitum* skargi (które służy usystematyzowaniu wątpliwości konstytucyjnych), ile całej jej treści (wyroki TK z: 8 lipca 2002 r., sygn. akt SK 41/01; 12 lipca 2005 r., sygn. akt P 11/03; 28 października 2010 r., sygn. akt P 25/09). Trybunał, ustalając przedmiot lub wzorce kontroli, ma zatem obowiązek wziąć pod uwagę nie tylko *petitum* pisma inicjującego postępowanie, ale także treści normatywne, które podmiot inicjujący postępowanie wiąże ze wskazanymi przez siebie postanowieniami Konstytucji (wyroki TK z: 14 marca 2006 r., sygn. akt SK 4/05; 5 grudnia 2018 r., sygn. akt K 6/17).

W kontekście powyższego rozważyć należy czy intencją podmiotu inicjującego postępowanie, w tym wypadku rzeczywiście było zaskarżenie art. 44 § 2 k.k., a określenie art. 306 ust. 2 p.w.p. jako przedmiotu kontroli było jedynie wynikiem omyłki skarżącego.

Analiza dokumentacji dołączonej do skargi konstytucyjnej pozwala na stwierdzenie, że określenie przez skarżącego art. 306 ust. 2 p.w.p., jako przedmiotu kontroli było działaniem świadomym i intencjonalnym. O tym, że skarżący miał świadomość istnienia przepisu art. 44 § 2 k.k. świadczyć może fragment uzasadnienia postanowienia sądu okręgowego, w którym czytamy, że podstawę prawną zaskarżonego orzeczenia sądu pierwszej instancji stanowił art. 323 § 3 k.p.k. w zw. z art. 44 § 2 k.k., a samo zażalenie opierało się na zarzucie obrazy przepisów prawa materialnego tj. art. 44 § 2 k.k. oraz obrazy przepisów postępowania tj. art. 230 § 2 k.p.k. Jeszcze dobitniej o intencjach skarżącego świadczy uzasadnienie zażalenia złożonego przez niego na postanowienie Trybunału z dnia 26 sierpnia 2019 r., odmawiające nadania skardze dalszego biegu. W uzasadnieniu tym skarżący jednoznacznie wskazuje, że jego intencją jest zaskarżenie art. 306 ust. 2 p.w.p., który w jego opinii powinien być podstawą orzeczenia zapadłego w jego sprawie, o czym jednoznacznie świadczą jego twierdzenia, iż gdyby w trakcie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej w sposób poprawny przeanalizowano stan faktyczny, to powinno to prowadzić do wniosku, że art. 306 ust. 2 p.w.p.

powinien stanowić podstawę wydanego orzeczenia. Również w kilku innych fragmentach przytoczonego zażalenia skarżący akcentuje m.in., że to art. 306 ust. 2 p.w.p., powinien być traktowany jako podstawa rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach skarżącego oraz wskazuje ten przepis zarzucając mu, że w żadnym stopniu nie chroni on interesu osoby trzeciej będącej właścicielem przedmiotu, który podlegać miałby przepadkowi.

Z uwagi na powyższe w ocenie Sejmu zasada *falsa demonstratio non nocet* nie powinna mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

Na marginesie powyższego zauważyć można również, że polemika z postanowieniem Trybunału odmawiającym nadania skardze dalszego biegu, stanowi *de facto* również polemikę z decyzją sądu powszechnego co do prawidłowości podstawy prawnej wydanego przez ten sąd orzeczenia. W tym kontekście należy dojść do wniosku, że intencją skarżącego jest w pierwszej kolejności podważenie prawidłowości rozstrzygnięcia zapadłego w jego indywidualnej sprawie, a Trybunał Konstytucyjny traktuje on jedynie jako kolejną instancję odwoławczą.

9. Podsumowując przedstawione ustalenia Sejm stoi na stanowisku, że w niniejszej sprawie brak jest możliwości podjęcia przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konstytucyjności art. 306 ust. 2 p.w.p., z uwagi na brak legitymacji skargowej skarżącego spowodowanej tym, że zaskarżony przepis nie był podstawą ostatecznego orzeczenia o konstytucyjnych prawach lub wolnościach skarżącego.

Mając na uwadze powyższe, Sejm wnosi o **umorzenie** w całości postępowania zainicjowanego analizowaną skargą konstytucyjną, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 59 ust. 1 pkt 2 uTK).

MARSZAŁE SEJMU

Elżbieta Witek